

# Alicja Żywczok

---

## Spokój wewnętrzny - wyznacznik bezpieczeństwa zbiorowego

---

Colloquium nr 4, 171-188

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Alicja Żywczok**  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **SPOKÓJ WEWNĘTRZNY – WYZNACZNIK BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO**

### **STRESZCZENIE**

Niniejszy tekst wynika z intencji przemyślenia, czym jest pokój oraz dotarcia do jego istotnych cech, celów i koniecznych uwarunkowań. Wsunęłam tezę, że spokój wewnętrzny jednostek tworzących daną społeczność (zwłaszcza elit przywódczych) sprzyja poczuciu bezpieczeństwa zbiorowego, natomiast znaczne zakłócenie spokoju wewnętrznego określonej grupy osób skutkuje niepokojem globalnym, np. w skali międzynarodowej.

Chcąc rzetelnie odnieść się do powyższej tezy uzasadniłam, iż spokój wewnętrzny jednostek sprzyja zachowaniu globalnego pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, podjęłam również analizy leksykalne zmierzające do wyłonienia terminów tożsamyh, bliskich semantycznie, jak również antonimicznych terminowi „pokój”. Wskazałam na główne przyczyny wojny i warunki zapanowania pokoju, zaakcentowałam znaczenie pedagogiki w profilaktyce wojny oraz w szerzeniu kultury pokoju, a także dokonałam klasyfikacji filozoficznych i pedagogicznych stanowisk intelektualnych osób oddanych idei pokoju w historii ludzkości i współcześnie. Zaprezentowałam argumentację na potwierdzenie tezy, że kultura pokoju jest rezultatem określonego procesu wychowania opartego na przyjaznym i demokratycznym obcowaniu międzyludzkim, np. rodziców z dzieckiem.

W ramach propozycji prakseologicznych zarysowałam wychowawczą i profilaktyczną funkcję biografii osób powszechnie uznawanych za promotorów pokoju oraz scharakteryzowałam programy wychowawcze skierowane do dzieci i młodzieży, a służące wzmocnieniu pokoju i bezpieczeństwa publicznego.

#### Słowa kluczowe:

pokój, spokój wewnętrzny, poczucie bezpieczeństwa, kultura pokoju, pokojowe wychowanie.

## WSTĘP

Zarówno redukcjonistyczne rozumienie pokoju jako braku wojny, jak również fałszywe pojmowanie pokoju związane z czynieniem ofiary z dobra publicznego lub przejawiające się w rezygnacji z wszelkich form obrony własnej, skłania do odkrywania istoty pokoju i demaskowania wypaczeń tejże wartości indywidualnej (spokój wewnętrzny) i społecznej (pokój krajowy i międzynarodowy).

Wysunęłam tezę, że spokój wewnętrzny jednostek tworzących daną społeczność (zwłaszcza elit przywódczych) sprzyja poczuciu bezpieczeństwa zbiorowego, natomiast znaczne zakłócenie spokoju wewnętrznego określonej grupy osób skutkuje niepokojem globalnym, np. w skali międzynarodowej. Zakłócenie spokoju wewnętrznego może być spowodowane wieloma czynnikami, m.in. albo poczuciem zagrożenia (racjonalnym lub irracjonalnym), albo poczuciem mocy, na ogół związanym z żądzą posiadania, czyli dążeniem do ekspansji terytorialnej, umocnienia politycznej i ekonomicznej władzy lub pozycji światowej.

Zastosowanie badań hermeneutycznych<sup>1</sup> pozwoliło mi wnikliwie przeanalizować związek między spokojem wewnętrznym a pokojem, i poczuciem bezpieczeństwa zbiorowego.

### ZACHOWANIE SPOKOJU WEWNĘTRZNEGO, POKOJU WEWNĘTRZNEGO I ZEWNĘTRZNEGO – PRZEJAW HUMANIZACJI CZŁOWIEKA

Pokój identyfikuje się na ogół jako stan zgody między członkami grupy, rodziny, między stronami, czy też między narodami<sup>2</sup>. Rozpatrując pokój ontologicznie można określić go jako właściwość wynikającą ze szczególnej jedności skomplikowanego układu względnie izolowanych struktur podmiotowych (poszczególnych ludzi, grup społecznych itp.). Prosty przeciwieństwem „pokoju” jest „niepokój”. I dopiero ten termin pozwala wykryć

<sup>1</sup> Wyjaśniam, iż metody hermeneutyczne (*hermeneutike* – gr. wyjaśnianie, interpretowanie, rozumienie, przekładanie) są metodami badania i wydobywania sensu struktur i twórców znakowych. Chodzi głównie o wydobywanie przez hermeneutę tego, co nieujawnione, ale zawarte w tekście. Posłużyłam się hermeneutyką głównie jako teorią interpretacji tekstu pisanego, jak również filozofią rozumienia, czyli epistemologią nowego typu.

<sup>2</sup> *Słownik pojęć filozoficznych*, red. W. Krajewski, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1996, s. 154.

przeciwieństwa szczegółowe, takie jak: wojna, konflikt, agresja, walka, dezintegracja, destrukcja. Pozwala ów niepokój wartościować pozytywnie (jak to jest w przypadku twórczego niepokoju lub niepokoju egzystencjalnego) albo negatywnie (kiedy mamy na myśli niepokój sumienia)<sup>3</sup>. Pokój można również oceniać pozytywnie lub pejoratywnie, w zależności od tego, jakie miejsce zajmuje w hierarchii wartości osoby lub grupy, czy stan pokoju sprzyja realizacji innych wartości moralnych, czy też umacnia jedynie antywartości.

Z koncepcjami pokojowego współżycia społecznego wiąże się w myśli filozoficznej ideał wiecznego pokoju. Gdybyśmy mieli spojrzeć na zagadnienie pokoju światowego raczej z punktu widzenia osoby ludzkiej, musielibyśmy przede wszystkim próbować określić, co właściwie mamy na myśli, mówiąc o spokoju wewnętrznym<sup>4</sup>. *Rozmyślenia* Marka Aureliusza przekonują, jak nietrudno iść drogą cnoty i osiągnąć wewnętrzny spokój: „Jakże łatwo odtrącić od siebie wszelkie wyobrażenia niepokojące (...) i natychmiast uzyskać pogodę ducha (...). Ci zaś muszą być nieszczęśliwi – zauważa – którzy nie śledzą z rozwagą drgnień duszy własnej (...). Nigdzie bowiem nie schroni się człowiek spokojniej i łatwiej jak do duszy własnej (...), zwłaszcza ten, kto ma taką ustron wewnętrzną, że w niej natychmiast zupełny znajdzie spokój, a nic innego nie nazywam spokojem jak wewnętrzny ład”<sup>5</sup>. Swoim stoickim przekonaniom dał wyraz również Seneka w dziele *O życiu szczęśliwym*, pisząc: „kiedy pogardzamy rozkoszą i bólem w zamian otrzymamy (...) pokój i wewnętrzną harmonię, jak również wielkość ducha w przymierzu z łagodnością”<sup>6</sup>.

O ideale wiecznego pokoju wspominał Immanuel Kant w *Traktacie o wiecznym pokoju* (1795), w którym nie tylko podjął surową krytykę kolonializmu jako źródła wojen, ale nakreślił własną propozycję przyjaznego związku państw nastawionych pokojowo.

Egzystencjalista Karl Jaspers zakładał, że jeżeli wyzwolimy człowieka od obcych mu form życia społecznego i zapewnimy mu znaczną wolność

---

<sup>3</sup> W. Stróżewski, *Istnienie i wartość*, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Kraków 1981, s. 302, 305-306.

<sup>4</sup> Termin „spokój wewnętrzny” odnosi się do subiektywnej postawy indywidualnej, natomiast „pokój wewnętrzny” oznacza stan zgody wewnątrz danego kraju. Termin „pokój zewnętrzny” dotyczy zgodności i porozumienia, np. międzynarodowego lub międzykontynentalnego. Terminy te, chociaż semantycznie pokrewne, nie są tożsame i nie należy ich identyfikować jako leksykalnie jednorodnych.

<sup>5</sup> M. Aureliusz, *Rozmyślenia*, przeł. M. Reiter, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 57, 92.

<sup>6</sup> Seneka, *O życiu szczęśliwym*, [w:] *Teksty filozoficzne*, red. M. Łojek, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987, s. 91.

uksztaluje się ład społeczny, który przeniknie wszystkie dziedziny życia. O trwałości powszechnego ładu miało zdecydować przestrzeganie przez obywateli zasad prawa międzynarodowego i wzrost znaczenia instytucji międzynarodowych strzegących solidarnie pokojowego rozwiązywania konfliktów<sup>7</sup>.

Myśliciel katolicki Pierre Teilhard de Chardin swe spojrzenie na kwestię pokoju wyrażał w szerszym kontekście poglądów na ewolucję przyrody, człowieka i społeczeństwa. Ludzkość, według tego uczonego, na obecnym etapie ewolucji jednoczy się, a narody zaczynają zgodnie współpracować. Ideał pokoju jest przez niego uznawany za strukturalną właściwość ewolucyjnego rozwoju człowieka. „Zauważmy tylko, że jeśli poza hominizacją elementarną, osiągającą swój szczyt w każdej jednostce, rozwija się ponad nami inna hominizacja, zbiorowa i obejmująca cały gatunek, to nasuwa się całkiem naturalne stwierdzenie, że równoległe z socjalizacją jednostki potęgują się na Ziemi pewne psychologiczne właściwości, które wyzwoliło przekroczenie progu refleksji jednostkowej. Właściwościami tymi są: po pierwsze – zdolność inwencji nasilonej wskutek współpracy sił naukowo-badawczych (...), po drugie – sfera aspiracji jednostkowych (...), po trzecie zaś – dążenie do ładu ekonomicznego”<sup>8</sup>. Postulaty chrześcijańskie akcentują znaczenie pokoju wewnątrz człowieka, jako podstawowego warunku pokoju w znaczeniu najszerszym.

Jak realizować i zabezpieczać pokój poczynając od jednostki, a kończąc na ludzkości i świecie? Może właśnie w tym przypadku najsilniej zająbiają się interesy osoby ludzkiej i społeczności. Warto zatem wziąć pod uwagę indywidualne i grupowe potrzeby, cele, a zwłaszcza dążenie do autonomii, by zrozumieć wzajemne uprawnienia, zobowiązania i roszczenia. Warto również dbać o harmonijny rozwój jednostek i społeczeństw, aby nie doprowadzić do konfliktów mogących zagrozić pokojowi – podstawowemu warunkowi postępu społeczno-cywilizacyjnego.

## PRZYCZYNY WOJNY I WARUNKI ZACHOWANIA POKOJU

Powszechne stało się rozważanie kwestii wojny jako rezultatu niszczycielskich instynktów człowieka. Tą koncepcję wojny sformułowali in-

<sup>7</sup> I. Olechnowicz, *Karl Jaspers – filozofia i polityka*, Wydawnictwo AR, Wrocław 1996.

<sup>8</sup> P. T. de Chardin, *Rozum i wiara*, przeł. M. Tazbir, K. Waloszczyk, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003, s. 140-141.

stynktywiści i psychoanalicy. Margery Ginsberg traktuje wojnę jako niepożądaną postać adaptacji instynktownej. Siegmund Freud zajmował jednak bardziej realistyczne stanowisko intelektualne niż jego następcy; nie twierdził, że przyczyną wojny jest ludzka destruktywność, ale widział ją w konfliktach międzygrupowych, które w historii ludzkości na ogół rozwiązywano przez przemoc, ponieważ nie istniało żadne obowiązujące prawo międzynarodowe określające, w jaki sposób – jak to ma miejsce w prawie cywilnym – winny być one rozwiązywane pokojowymi metodami. Czynniki ludzkiej destruktywności przypisywał jedynie pomocniczą rolę umacniania gotowości ludzkiej udania się na wojnę<sup>9</sup>.

Mieszkańcy Babilonu czy Grecy starannie planowali wojny zgodnie z tym, co uważali za swoje racje, ważąc wszystkie „za” i „przeciw”. Ich motywacje byłyby najrozmaitsze: zdobycie ziemi pod uprawę, bogactwa, nabywanie niewolników i surowców naturalnych, opanowanie nowych rynków zbytu, ekspansja, lecz także obrona. Znacznie rzadziej wchodziło w grę pragnienie zemsty czy chęć dokonania zniszczenia; te dwa przypadki motywów prowadzenia wojen można zatem uznać za nietypowe.

Większość wojen zostało wywołanych interesami ekonomicznymi oraz niepohamowanymi ambicjami politycznymi, militarnymi i przemysłowymi przywódców społeczeństw zaangażowanych w wojnę. Nie były one rezultatem powszechnej woli narodów, które chciały dać upust swej spotęgowanej agresji. Nawet jeśli rozpoczęciu wojny towarzyszył pewien zbiorowy entuzjazm, to relatywnie szybko ustępował on miejsca wyraźnej niechęci do kontynuowania działań zbrojnych. Czasem nawet wieloletnia indoktrynacja militarystyczna ze strony władz państwowych okazywała się niewystarczająca, by naród chciał brać udział w wojnie. Nurtuje w związku z tym pytanie: jakie czynniki psychologiczne czynią wojnę możliwą, nawet jeśli jej nie powodują?

Żołnierz idący na wojnę motywowany bywa przekonaniem, iż walczy o własne życie, tzn. sądzi, że albo sam zabije, albo da się zabić. Lecz nawet takie odczucia nie wystarczały, aby podtrzymać wolę dalszego prowadzenia walk. Żołnierze wiedzieli przecież także, że jeśli zdezerterują, zostaną rozstrzelani, aczkolwiek nawet te motywacje nie uchroniły wielu armii przed dezercją. Czynnikiem wspomagającym trwanie wojny miała okazać się poprawa warunków codziennego życia żołnierzy. Kolejnym czynnikiem umożliwiającym wojnę jest głęboko zakorzeniona w świadomości żołnierzy

---

<sup>9</sup> E. Fromm, *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*, przeł. J. Karłowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2002, s. 231-232.

postawa szacunku do autorytetu i obawa przed nim. Żołnierzom wpajano tradycyjne przekonanie, że posłuszeństwo dowódcom stanowi ich moralny i religijny obowiązek, dla którego wypełnienia winni być gotowi zapłacić własnym życiem. Kilka lat narażania własnego życia w okopach zajęło im zdobywanie przeświadczenia, że są eksploatowani przez swoich autorytarnych przywódców dla ich partykularnych celów związanych z prowadzoną wojną, np. zdobycia lub przejęcia władzy w państwie<sup>10</sup>.

Wojna jest ekscytująca, nawet jeśli pociąga za sobą zagrożenie życia i wiele fizycznych oraz psychicznych cierpień. Biorąc pod uwagę fakt, że egzystencja przeciętnego człowieka jest na ogół zrutynizowana i pozbawiona „dreszczu” przygody, gotowość udania się na wojnę należy rozumieć również jako pragnienie położenia kresu nudnej codzienności i rzucenia się w wir nowych wrażeń. Ten rodzaj motywacji, chociaż ukazujący niebywałą niedojrzałość emocjonalno-moralną, ludzi podejmujących działania wojenne, niestety, współwystępował z instrumentalną agresją militarnych i politycznych elit, umożliwiając wszczęcie i kontynuowanie wojen.

Możemy identyfikować wszczynanie wojen również jako pośredni bunt przeciwko niesprawiedliwości, nierówności społecznej władającej określonym krajem w czasie pokoju. Na wojnie różnice klasowe, jeśli nawet nie znikają całkowicie, tracą swą ważność, a ponadto każdy człowiek otrzymuje szansę wyróżnienia się spośród innych, niezależnie od statusu społecznego, jaki przypisany jest osobom cywilnym. Wojna rozpętuje najgorsze popędy ludzkie: spiralę nienawiści, zbrodni i okrucieństwa, może sprzyjać również ujawnieniu się zachowań altruistycznych i solidarnych. Można sądzić, że wojny oznaczającej zawsze zachwianie wielu wartości moralnych, będą najbardziej pragnęły jednostki np. psychopatyczne, niedostosowane społecznie, odbywające karę więzienia, gdyż w ten sposób chcą odzyskać wolność i dać upust swojej agresji. Rozpanoszenie się w sytuacji wojny antywartości grozi wyłanianiem się negatywnych liderów pochodzących ze środowisk kryminogennych i dewiacyjnych.

Hugo Grotius (1583–1645), holenderski historiograf, filozof i prawnik, nie pomijając wojen uzasadnionych potrzebą obrony lub odzyskania zabranych dóbr, wyodrębnia przyczyny wojny niesprawiedliwej. Wylicza następujące jej powody:

- lęk przed potęgą państw sąsiednich;
- dążenie do uzyskania bogatszego terytorium, np. bardziej urodzajnych terenów w miejsce pustynnych czy bagnistych;

<sup>10</sup> Tamże, s. 233, 235.

- chęć zdobycia rzeczy zawłaszczonych już przez innych;
- dążenie do panowania nad narodami wbrew ich woli;
- uzurpowanie sobie prawa do panowania nad całym światem;
- dążenie do wypełniania rzekomych proroctw przywódców religijnych<sup>11</sup>.

Agresja zbrojna jest filogenetycznie przygotowaną reakcją na zagrożenie ważnych interesów, nie da się zmienić jej biologicznych podstaw, chociaż mogą one być kontrolowane lub modyfikowane jak wszystkie inne bodźce tkwiące w pozostałych dyspozycjach instynktownych. Jednakże warunkiem redukcji agresji zbrojnej jest ograniczenie tych czynników, które wpływają na jej mobilizację. Ograniczając się do kilku najważniejszych warto zaakcentować, że główny warunek pokoju stanowi brak poczucia zagrożenia wśród jednostek i grup społecznych. Owo poczucie zagrożenia zależy w znacznym stopniu od materialnych podstaw, które dając możliwość godnego życia wszystkim ludziom mogą uczynić dominację jednej grupy nad innymi nieatrakcyjną. Takie warunki życia można zorganizować dzięki opracowaniu właściwych systemów produkcji, własności i konsumpcji<sup>12</sup>.

Obywatelom należy przywrócić pełną wolność, swobodę decydowania i znieść wszelkie formy wyzysku przyczyniające się do poczucia skrzywdzenia i niesprawiedliwości. Rzekome zagrożenia tworzone przez masową propagandę i podatność człowieka na jej wpływ, czyli sugestywność może zminimalizować rozwijanie w społecznościach samodzielnego, krytycznego myślenia. Refleksyjność, krytycyzm i autokrytycyzm należą do ważnych społecznie dyspozycji psychicznych obywateli współczesnych państw.

Redukowanie narcyzmu grupowego, eliminowanie ubóstwa finansowego, jak również zapanowanie nad zachłannością materialną może przynieść pożądane skutki w postaci zmniejszenia liczby wojen w świecie. Pozytywne nastawienie na chronienie życia ludzkiego, dzielenie się z innymi narodami różnymi dobrami materialnymi i kulturowymi, zrozumienie odmiennych kultur i ich obyczajowości, dostrzeżenie w porozumieniu międzyludzkim podstawową wartość społeczną, a w wojnie największe nieszczęście – oto czynniki prowadzące wprost do stabilizacji pokojowej, zarówno w odniesieniu do lokalnego, jak i globalnego środowiska życia człowieka.

---

<sup>11</sup> Podaję za: R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa 1995, s. 99-100.

<sup>12</sup> E. Fromm, *Anatomia ludzkiej destrukcyjności...*, dz. cyt., s. 237-238.



## KULTURA POKOJU<sup>13</sup> – REZULTAT PROCESU WYCHOWANIA OPARTEGO NA PRZYJAZNYM OBCOWANIU MIĘDZYLUDZKIM

Theodor Adorno, zastanawiając się nad najodpowiedniejszym rodzajem wychowania, po zarazem dramatycznych i nihilistycznych doświadczeniach II wojny światowej, a zwłaszcza ludobójstwie dokonanym w obozach koncentracyjnych, zwrócił uwagę na dwa źródła totalitarnej przemocy; jedno zdeterminowane wychowaniem we wczesnym dzieciństwie, drugie – związane z oświatą sprzyjającą nacjonalizmowi, szowinizmowi i narodowemu socjalizmowi. Do wyżej wspomnianych zdarzeń doszło, zdaniem tego filozofa, dzięki zaistnieniu określonych przesłanek, takich jak:

- rozpad ustalonych autorytetów, który wykazał niedojrzałość ludzką w korzystaniu z przysługującej im wolności;
- zanik więzi międzyludzkich, połączony z nieumiejętnością pielęgnowania bliskości emocjonalnej;
- gotowość do sprzymierzania się z osobami wpływowymi, np. dostojnikami państw;
- „kompleks niższości” wynikający z różnic kulturowych między miastem a wsią (większość oprawców w obozach zagłady pochodziło ze środowisk wiejskich);
- wypaczony stosunek do ludzkiej cielesności;

---

<sup>13</sup> Kultura (łac. *cultura*, od *colere* – uprawiać, dbać o coś, coś traktować specjalnie). Słowo kultura jest spolszczeniem łacińskiego *cultura*. Korzystając z tego wyjaśnienia można zbudować pojęcie kultury. A zatem kultura to całokształt wartości, idei, norm i wzorców, którym dana społeczność „oddaje cześć”, do których odnosi się z respektem, co oznacza, że są one wyznacznikami myślenia, odczuwania i zachowania członków danej zbiorowości. Większość badaczy przez kulturę rozumie nie tylko owe wartości, które regulują ludzkie działanie, ale również rezultaty tych działań, np. dzieła sztuki, nauki, techniki, architekturę, obyczaje i zwyczaje, wierzenia, instytucje publiczne, kodeksy prawne. W. Krajewski, *Słownik pojęć filozoficznych*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1996, s. 108. Kultura pokoju oznacza zarówno promowanie w społeczeństwie wartości społecznej, jaką jest pokój, jak również innych wartości, na których opiera się pokojowe współistnienie ludzi, np. godności, sprawiedliwości, tolerancji czy wolności. Kultura pokoju oznacza również szerzenie idei pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, kształtowanie postaw i zachowań sprzyjających zachowaniu pokoju w środowisku lokalnym i globalnym. Kulturę pokoju wzmacnia m.in. dbałość o poszanowanie praw człowieka, propagowanie krajowego i międzynarodowego porozumienia, ukazywanie znaczenia tolerancji i wyzbywania się uprzedzeń oraz stereotypów narodowych i etnicznych, gotowość poznawania innych kultur i odmiennych sposobów życia, przyjmowanie „wysokich” standardów moralnych pozwalających sprzeciwić się przejawom dyskryminacji, nietolerancji, wszelkim odmianom destrukcji społecznej, ideologicznej, ekologicznej czy ekonomicznej (A. Żywczok).

- upowszechnianie dyscyplin sportowych opierających się na ekspozowaniu agresji i brutalności;
- wzmacnianie bezrefleksyjnej identyfikacji z kolektywem, np. w trakcie obrzędów bolesnej inicjacji;
- krzewienie dyscypliny w procesie wychowania młodego pokolenia (wychwalanie surowości wobec siebie może powodować masochizm, zaś surowość wobec innych – może stać się przyczyną sadyzmu);
- instrumentalne traktowanie ludzi – „urzeczowiona świadomość”;
- fetyszyzowanie techniki i zaabsorbowanie mechanizmem maszyn, nie zaś ludzką psychiką, czy jej wrażliwością;
- uświadamianie powinności kochania w toku pierwotnej socjalizacji dziecka (miłość nakazana dziecku przez rodziców lub opiekunów)<sup>14</sup>.

Rozumienie genezy totalitarnej przemocy pozwala z większą autoświadomością rozpoznać pedagogiczne wyznaczniki pokoju na świecie. Ukształtowanie postawy wolnej od agresywności jest równoznaczne z wdrażaniem programu wychowania, który odwracałby człowieka od wszelkiej dominacji, a kierował go na budowanie wspólnoty. Postawa dominująca stała się jedną z najbardziej charakterystycznych postaw nowożytnej cywilizacji. Postawa ta determinowała zarówno stosunki międzyludzkie, jak i stosunki człowieka z przyrodą.

Rozwój zwłaszcza ekologii i ekoetyki oraz upowszechnienie wychowania proekologicznego przyczyniły się do kryzysu dominatywnej postawy człowieka wobec przyrody. Wciąż jednak ludzkość niewystarczająco i z trudem weryfikuje zachowania eksploatacyjne i dominacyjne ludzi wobec siebie. W koncepcjach antydominacyjnych pojawiły się nawroty także i do filozofii średniowiecznej, np. św. Franciszka z Asyżu, doskonale ukazującego wspólnotę człowieka i przyrody. Nastawienie na relacje wspólnotowe jest równocześnie modelem optymalnego układu stosunków społecznych, jakie mogłyby zachodzić między ludźmi. Warto przy tym pamiętać, że autentyczna wspólnota osób nie jest apersonalną, izomorficzną masą, charakteryzującą się nadmiernym konformizmem.

Rodzicielski i nauczycielski autokratyzm przejawiany wobec młodego pokolenia jest czynnikiem zwiększającym ryzyko konfliktów społecznych. Tyrania rodzinna, szkolna czy rówieśnicza wytwarzają w jednostkach poczu-

---

<sup>14</sup> Podaję za: B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1998, s. 204-205; T. Adorno, *Wychowanie po Oświeceni*, „Znak”, 1978, nr 3, s. 353.

cie skrzywdzenia manifestujące się w postawie buntu lub sabotażu, czyli „jawnej” lub „utajonej” wojny najpierw przeciw swoim rodzicom, przeciw wychowawcom lub grupie koleżeńskiej, potem zaś – w konsekwencji – objawiające się często w tyranii społeczno-politycznej. Miłość rodzicielska i poczucie bezpieczeństwa w rodzinie macierzystej dziecka – stają się pożądanym prototypem wszystkich późniejszych relacji społecznych, w które wchodzi jednostka w swojej ontogenezie.

Podstawą wychowania do pokoju mogą stać się liczne kategorie wartości, które sprzyjają łagodzeniu relacji międzyludzkich. Jednym z motywów zachowania pokoju bywa poczucie ogólnoludzkiego braterstwa wynikające, np. z chrześcijańskiej idei miłości bliźniego. Gdy miłość bliźniego przebiega w stosunkach symetrycznych, nazywana bywa zwykle braterstwem. Braterstwo zakłada równość pod jakimś względem<sup>15</sup>. Niweluje ono dystans społeczny; pozwala osobom z powodzeniem abstrahować od różnic międzyludzkich, np. związanych ze statusem społecznym lub ekonomicznym. Główne hasło Rewolucji Francuskiej: wolność, równość i braterstwo, stanowiły zespół podstawowych wartości społecznych ustanawiających pokojowy ład. Konflikty zachodzące w społeczeństwie miały być łagodzone właśnie przez braterstwo.

Braterstwo można odnieść zarówno do relacji interpersonalnych, jak również do braterstwa narodów, które oznaczało ich równouprawnienie i uznanie prawa każdego z nich do samodzielnego decydowania o swoim losie. Reguły te jednak mogą zostać wcielone w życie dopiero po zbudowaniu społeczeństwa demokratycznego. Zatem niebywale ważne w kontakcie wychowawczym, z dziećmi i młodzieżą, są takie jednostki wartości, jak: przyjaźń, wolność, sprawiedliwość, braterstwo, łagodność komunikacyjna, demokracja.

Postawa afirmowania życia oznaczająca poszanowanie nie tylko życia ludzkiego, ale również zwierząt i roślin, a przy tym przejawianie podziwu również dla przyrody nieożywionej – jest pokojowym orężem ludzkości, o którym warto pamiętać wychowując nowe generacje w trosce o światowy pokój.

Podróżowanie, dogłębne poznanie odmiennych kultur i kodów kultury, wysiłek związany z rozumieniem obcego języka, sposobu myślenia czy obyczajów, uczestnictwo w światowych dniach młodzieży, np. Europejskich Spotkaniach Młodych, zaangażowanie dzieci w pomoc ludziom nawet z od-

---

<sup>15</sup> M. Ossowska, *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 182.

ległych zakątków kuli ziemskiej, integruje ludzkość i uczy wczuwania się w potrzeby, problemy i radości dnia codziennego mieszkańców różnych państw. Takie zachowania sprzyjają zatem „otwartości” komunikacyjnej, przełamywaniu stereotypów rodzących irracjonalną wrogość i przybliżają global-globalne porozumienie. Uwrażliwianie młodzieży na traumatyczne sytuacje lokalne, np. sąsiedzkie uczy opiekuńczego reagowania również w sytuacji antagonizmów globalnych.

„Wszystkiego pierwiej niż broni próbować mądryemu się godzi”<sup>16</sup> – powiedział Terencjusz. Jest zatem zasadą człowieczeństwa i wymogiem mądrości życiowej unikać wojen i cieszyć się pokojem. „Jeśli okazemy wszystkim, że pokoju najbardziej pragniemy, a wzdrygamy się przed rozlewem krwi, zdobędziemy tym zasługę u Boga, zjednamy sobie miłość u naszych i życzliwość postronnych. A jeśli ci, z którymi się układamy woleliby być naszymi wrogami niż przyjaciółmi i pominąwszy godny człowieka sposób spierania się woleliby siłą i bronią z nami walczyć, wtedy dopiero trzeba nam dobywać broni”<sup>17</sup>. Zalecenie Andrzeja Frycza Modrzewskiego nie traci na aktualności, uświadamiając współczesnym organiczny związek pokojowego nastawienia człowieka z jego postawą mądrości życia.

Pokój jako przejaw religijnej odpowiedzialności chrześcijan wynika również z zalecenia kierowania się miłosierdziem. Prawdziwy chrześcijanin to ten, który wprowadza pokój, a przykazanie miłości nawet swoich nieprzyjaciół praktykuje w codziennym życiu. Prorocy Starego Testamentu przez wieki oczekiwali na przyjście Mesjasza – Księcia Pokoju. Wojny, kataklizmy i plagi, które niszczą społeczność świata są interpretowane w Biblii jako przejaw duchowej walki ludzkości<sup>18</sup>. Dwa wymiary: duchowy i materialny przecinają się, ponieważ człowiek popełnia grzech. Rozpętanie wojny jest w chrześcijaństwie ciężkim grzechem i zarazem skutkiem grzechów. Wojna wynikając z niedoborów uduchowienia człowieka zwrotnie poważnie osłabia życie duchowe tych, którzy ją zainicjowali. Wzmacnianie duchowości młodego pokolenia stanowi więc ważne zadanie wychowawcze w zakresie profilaktyki wojny.

Na znaczenie umowy społecznej w zapobieganiu konfliktom zbrojnym zwracali uwagę tacy m.in. myśliciele, jak Jean Jacques Rousseau czy Andrzej Frycz Modrzewski. Prekursorem pojednawczego sposobu porozu-

---

<sup>16</sup> Podaję za: A. F. Modrzewski: *Wybór pism*. Księga III: *O wojnie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003, s. 158.

<sup>17</sup> Tamże, s. 158.

<sup>18</sup> T. Merton, *Pokój w erze postchrześcijańskiej*, przeł. E. Kopocz, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, s. 99, 100, 103.

miewania się z wychowankami był także Janusz Korczak, który za pomocą technik samorządowych zaprowadził w domu sierot demokratyczny ład. Umowy opiekunów zawierane z dziećmi miały zachęcać je do samokontroli i samodyscypliny, a przede wszystkim przyzwyczaić do negocjacji – dialogicznego i rozsądnego rozwiązywania wszelkich kwestii spornych.

### **„WYCHOWAWCY POKOJU” I „PROMOTORZY POJEDNANIA” – WZORY OSOBOWE PRZECIW ESKALACJI KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH I W OBRONIE ZGODY**

Nie pomijając powszechnie znanych postaci zaangażowanych w utrzymanie światowego pokoju, takich jak: Dalajlama XIV, Mahatma i Indira Gandhi, Albert Schweitzer, Matka Teresa z Kalkuty, Papież Jan Paweł II czy jeden z inicjatorów Unii Europejskiej – Robert Schuman, warto zwrócić uwagę również na osoby, których działania, chociaż mniej spopularyzowane, służyły promowaniu idei pokoju. Wśród takich osób znaleźli się zarówno pedagodzy, np. Ellen Key, Maria Montessori, Edouard Claparede, Adolphe Ferriere, Janusz Korczak, Herbert Read, jak i przedstawiciele innych profesji, np. architekci, lekarze czy duchowni.

Biografie wyliczonych osób stanowią doskonałą egzemplifikację wielkości aksjologicznej i są nieocenioną pomocą w procesie wychowania dzieci i młodzieży, która woli dobry przykład od werbalizmu czy nawet stosowania wzmocnień. Proponuję przeanalizować pokojowe dokonania architekta Danila Dolcie’go, który zapowiadał się obiecująco kończąc architekturę w Mediolanie. W pewnym okresie swojego życia, już po wojnie, dowiedział się, że na Sycylii z powodu nędzy, zaniedbania i chorób umierają dzieci. Porzucił wówczas wszystko, co osiągnął i przeniósł się na Sycylię, by służyć najbardziej potrzebującym we Włoszech. Próbował zmobilizować lokalne siły społeczne do samopomocowej akcji, napotykał na ogromne trudności ze wszystkich stron: władzy, partii politycznych, instytucji i Kościoła na Sycylii. Przeciwno niemu była włoska partia komunistyczna, ponieważ jego strategia pomocy była odmienna od ogólnie przyjętej. Przeciwno niemu była sycylijska mafia, ponieważ próbował czynić coś dobrego dla zwyczajnych ludzi. Przeciwno niemu był również Kościół katolicki, ponieważ Dolci rozporządzał funduszami pochodzącymi z krajów protestanckich. Jego metoda działania bez gwałtu zaczęła jednak procentować: zwycięstwem zakończyła się walka o zbudowanie zapory, pozwalającej na użyczenie ziemi. Niezasłużone zamknięcie architekta w więzieniu nie osłabiło w nim woli przeciwstawiania

się złu. Drugim etapem walki bez przemocy była ochrona skromnego rybołówstwa morskiego niszczonego przez zamożne kutry przedsiębiorstw rybackich. Organizował marsze pokoju, by nie dopuścić do niszczenia sieci ubogich rybaków przez monopolistów. W rezultacie wciąż trafiał do więzienia jako osoba niewygodna władzom. Danilo Dolci rozwijał równocześnie akcję kulturalno-oświatową koncertując w ruinach teatru rzymskiego z muzycznie utalentowanymi: synem i córką, którzy pomagali mu również w zbudowaniu szkoły o nowoczesnych metodach nauczania, wyzwalającej nowe sposoby myślenia. Zasadniczą ideą szkoły miała być szlachetna aktywność dziecka – przeciwieństwo znudzenia<sup>19</sup>.

Inną postacią i zarazem wzorem przekraczania egotyzmu był Włoch – Giuseppe Moscati, z wykształcenia lekarz, który w 1911 roku w czasie epidemii cholery bezinteresownie pomagał ludziom ubogim z różnych kręgów kulturowych z narażeniem własnego życia. Przez Papieża Jana Pawła II został on ogłoszony świętym.

Brat Roger Schutz z Taize, urodzony w 1915 roku założyciel ekumenicznej wspólnoty protestanckiej nie bez powodu był nazywany promotorem pojednania. Charyzmat przełożonego wspólnoty – wrażliwego, szwajcarskiego pastora, przyciągał rzesze młodych z całego świata. Brat Roger potrafił łączyć modlitwę kontemplacyjną i śpiew kanonów w różnych językach z walką przeciwko niesprawiedliwości. Taize stało się miejscem, w którym pojednanie narodów i Kościołów jest wykuwane w codziennym życiu. Modlitwy młodych ludzi o jedność chrześcijan i pokój światowy – mogły być uważane za centrum ruchu ekumenicznego. Liczne Światowe Spotkania Młodzieży mają za sobą prekursorskie zgrupowania młodzieży, już w latach sześćdziesiątych minionego stulecia w ramach tzw. Wspólnot Budowlanych pomagających w tworzeniu Kościoła pojednania. Bezprecedensowy sukces duchowej wspólnoty braci tkwi w jej idealizmie. Ekumeniczna wspólnota nie jest bowiem ani liberalna, ani konserwatywna, jest katolicka i protestancka, otwarta na ludzką i kulturową różnorodność. Rada Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie – dzisiaj Uniwersytetu Stefana Wyszyńskiego – postanowiła nadać Bratu Rogerowi doktorat *honoris causa*<sup>20</sup>. Tragiczna śmierć 90-letniego człowieka na wózku inwalidzkim zadana ciosem noża chorej psychicznie Rumunki zbiegło się z dniem oficjalnego otwarcia Światowego Dnia Młodzieży w 2005 roku w Kolonii.

---

<sup>19</sup> B. Suchodolski, *Wychowanie i strategia życia*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987, s. 93.

<sup>20</sup> A. Skowronek, *Brat Roger Schutz – promotor pojednania*, „Przegląd Powszechny”, 2006, nr 1, s. 86, 87, 91, 95, 96.

Studium biografii powyższych osób można uznać za propozycję praktyczną, której zastosowanie jest nieskomplikowane dla wychowawcy pracującego w różnych środowiskach i placówkach wychowawczych.

### IDEA POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA W WYBRANYCH PROGRAMACH WYCHOWAWCZYCH

Poza nieocenionym w procesie wychowania korzystaniem z biografii warto wspomnieć o programach wychowawczych przygotowanych z myślą o pokojowym współistnieniu kolejnych pokoleń. Spore znaczenie modyfikujące ludzkie postawy mają programy wychowawcze, na ogół wyróżnione w konkursie Ministerstwa Edukacji Narodowej, skierowane do dzieci i młodzieży, a zmierzające do krzewienia kultury pokoju i powszechnego bezpieczeństwa. Wśród takich programów znalazły się m.in. następujące:

- program *Bezpieczna i przyjazna szkoła* został opracowany w odpowiedzi na konieczność wsparcia szkół i placówek wychowawczych w rozwiązywaniu problemu przemocy wśród dzieci i młodzieży. Realizację programu przewidziano na lata 2008–2013. Jego celem jest doskonalenie umiejętności wychowawczych rodziców i nauczycieli oraz kształtowanie umiejętności społecznych i dojrzałości emocjonalnej uczniów. Jego zadaniem jest wzmocnienie funkcji wychowawczej szkoły a także budowanie pozytywnego klimatu społecznego, oparte go na przyjaznych relacjach między uczniami i nauczycielami<sup>21</sup>;
- program *Bezpieczna droga do szkoły*, realizowany przez szkoły i policję, służy zapewnieniu zwłaszcza młodszym dzieciom bezpieczeństwa w drodze do szkoły i w czasie powrotu ze szkoły do domu;
- propozycje zagadnień i działań wychowawczych w pracy wychowawcy klasowego<sup>22</sup>. Dział III: *wychowanie dla pokoju* ukazuje pokój jako upragnione dobro społecznie, zaś wojnę jako niebezpieczeństwo zagrażające współczesnej cywilizacji. Program obejmuje również zagadnienia: wymiaru politycznego pokoju oraz sposobów

---

<sup>21</sup> *Wzmacnianie bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowych*. Materiały adresowane do dyrektorów szkół i placówek, kadry pedagogicznej, rodziców oraz organów prowadzących szkoły i placówki, Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 2012, s. 10.

<sup>22</sup> M. Mstowska-Psiuk, *Propozycje zagadnień i działań wychowawczych w pracy wychowawcy klasowego*, Wydawnictwo „Veda”, Warszawa 1993.

kształtowania mentalności pokojowej. Całość dopełniają propozycje treści wprost do realizacji ze wskazaniem celów zajęć;

- program *Falochron* – profilaktyka zachowań ryzykownych wśród młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa śląskiego (2010–2013 rok). Projekt został opracowany na podstawie programu *Falochron* dla województwa dolnośląskiego w ścisłej współpracy z jego autorem Jackiem Kurzepą. Inicjatorzy i realizatorzy *Falochronu* dla Śląska kładą nacisk na budowanie przyjaznego środowiska życia dzieci i młodzieży oraz wzmacnianie czynników chroniących młode pokolenie przed tendencjami destruktywnymi. System profilaktycznego i wychowawczego wsparcia lokalnego (lokalne „falochrony”) powinien przekładać się na działania korygujące nieprawidłowe wzorce zachowania dzieci objętych programem. Istotnym celem programu jest również integracja i koordynacja aktywności wszystkich służb, instytucji i organizacji podejmujących działania zaradcze wobec problemów wychowawczych i socjalizacyjnych młodych ludzi województwa śląskiego.

## **PODSUMOWANIE**

1. Zachowanie spokoju wewnętrznego zarówno wśród jednostek, jak i grup społecznych stanowi ważny warunek pokoju krajowego i międzynarodowego. Utrzymując stan pokoju wewnętrznego oraz zewnętrznego narody zapewniają obywatelom warunki bezpieczeństwa, a zarazem sprzyjają ich subiektywnemu poczuciu bezpieczeństwa.
2. Chociaż w miarę rozwoju cywilizacyjnego liczba wojen wzrasta, dążenie do pokoju jest uznawane za strukturalną właściwość ewolucyjnego rozwoju istoty ludzkiej oraz przejaw jej humanizacji.
3. Dogłębna analiza, w toku edukacji, przyczyn wojen i warunków zachowania pokoju, może ułatwić członkom współczesnych społeczności odróżnienie rzeczywistych zagrożeń od propagandowej manipulacji, ze strony zainteresowanych wojną grup przywódczych.
4. Konsekwentne wychowanie młodych pokoleń do pokoju, podbudowane uwrażliwieniem na wiele wartości, takich jak: braterstwo, sprawiedliwość, tolerancja, szacunek dla człowieka, przyjaźń, miłość, odpowiedzialność, empatia, mogą redukować agresywne zachowania eksploatacyjne i autorytarne, jak również dyskredytować dyspozycje psychiczne (np. chciwość, zazdrość, zawiść, nienawiść, afektywną impul-



- sywność) i postawy (np. autorytaryzm czy fanatyzm) zwiększające ryzyko konfliktów społecznych.
5. Przedstawiciele pedagogiki – nauki zaangażowanej w utrzymanie światowego pokoju – poszukują metod umacniania pokojowych relacji międzyludzkich i zażegnania waśni, akcentują znaczenie kształtowania umiejętności komunikacyjnych, zwłaszcza negocjowania i prowadzenia dialogu. Jedną z takich metod jest korzystanie z dorobku osób promujących idee pokoju, pojednania czy ekumenizmu przez analizę ich biografii (zwłaszcza indywidualnych sposobów rozwiązywania problemów bez stosowania przemocy). Programy wychowawcze tworzone z myślą o pokoju na świecie oraz bezpieczeństwie indywidualnym i zbiorowym stanowią doskonałą pomoc dydaktyczną dla wychowawców, pedagogów szkolnych i nauczycieli wszystkich gałęzi wiedzy (nie tylko nauczycieli historii czy wychowania obywatelskiego).
  6. Idea pokoju, jakże atrakcyjna ze względu na to, że gwarantuje normalizację życia ludzkiego, powinna bez przeszkód przenikać do wszystkich dziedzin życia społecznego i kulturalnego oraz pozytywnie modyfikować wiele środowisk wychowujących nowe generacje.

### BIBLIOGRAFIA

- [1] Adorno T., *Wychowanie po Oświeceniui*, „Znak”, 1978, nr 3.
- [2] Aureliusz M., *Rozmyślenia*, przeł. M. Reiter, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- [3] Chardin P. T., *Rozum i wiara*, przeł. M. Tazbir, K. Waloszczyk, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003.
- [4] Fromm E., *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*, przeł. J. Karłowski, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2002.
- [5] Grotius H., *O prawie wojny i pokoju: trzy księgi, w których znajdują wyjaśnienie „prawo natury” i „prawo narodów”, a także główne zasady prawa publicznego*, przeł. R. Bierzanek, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957.
- [6] Merton T., *Pokój w erze postchrześcijańskiej*, przeł. E. Kopocz, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
- [7] Modrzewski A. F., *Wybór pism. Księga III: O wojnie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003.

- [8] Mstowska-Psiuk M., *Propozycje zagadnień i działań wychowawczych w pracy wychowawcy klasowego*, Wydawnictwo „Veda”, Warszawa 1993.
- [9] Olechnowicz I., *Karl Jaspers – filozofia i polityka*, Wydawnictwo AR, Wrocław 1996.
- [10] Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- [11] *Pokój z dziećmi: pedagogika chrześcijańska wobec zagrożeń rozwoju dziecka*, red. B. Smolińska-Theiss, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- [12] Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa 1995.
- [13] Seneka, *O życiu szczęśliwym*, [w:] *Teksty filozoficzne*, red. M. Łojek, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987.
- [14] Skowronek A., *Brat Roger Schutz – promotor pojednania*, „Przegląd Powszechny”, 2006, nr 1.
- [15] *Słownik pojęć filozoficznych*, red. W. Krajewski, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1996.
- [16] Stróżewski W., *Istnienie i wartość*, Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”, Kraków 1981.
- [17] Suchodolski B., *Wychowanie i strategia życia*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987.
- [18] Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1998.
- [19] Wojnar I., *Kultura pokoju – podstawową wartością humanistyczną*, [w:] *Humanisci o prawach dziecka*, red. J. Bińczycka, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000.
- [20] *Wzmacnianie bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowych*. Materiały adresowane do dyrektorów szkół i placówek, kadry pedagogicznej, rodziców oraz organów prowadzących szkoły i placówki, Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 2012.
- [21] Żywczok A., *Ku afirmacji życia. Pedagogiczne podstawy pomyślnej egzystencji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011.

## INNER PEACE – A DETERMINANT OF COLLECTIVE SAFETY

### ABSTRACT

This thesis is a result of a careful thought on what peace is and what its essential features, aims and necessary conditions are. I have proposed a notion that inner peace of individuals making up a given community (especially of leadership elites) is conducive to collective safety, while significant disturbance of the inner peace of a certain group of individuals results in a global unrest, often on an international scale.

In an attempt to approach the subject in a comprehensive manner I justified that inner peace of individuals leads to global inner and outer peace. I also conducted lexical analyses aimed at identifying identical, synonymous and antonymous terms with the word, „peace”. I indicated the main reasons for war and the conditions for keeping peace, emphasizing the significance of pedagogics in the prophylaxis of war and in the spreading of the culture of peace. I also proposed a classification of philosophical and pedagogical attitudes of intellectuals devoting their efforts to the concept of peace throughout the history of humankind and in the world of today. I presented argumentation confirming the assumption that the culture of peace results from a certain upbringing process based on a democratic existence of parents with their child.

My praxeological propositions include the educational and prophylactic function of biographies of individuals commonly recognized as promoters of peace. I also provided an outline of the upbringing programs aimed at children and the youth, and serving the role of strengthening peace and public safety.

Keywords:

peace, inner peace, feeling safe, culture of peace, peaceful upbringing.